

Hiszpańskie inspiracje Gershwina i Ravela w piątek w OiFP - koncert przełożony na 21 czerwca

W związku z ustanowieniem żałoby narodowej od piątku 18 stycznia 2019 roku od godziny 17.00 do soboty 19 stycznia 2019 roku do godziny 19.00, koncert symfoniczny „Strony świata” zostaje przełożony i odbędzie się 21 czerwca 2019 roku o godzinie 19.00. Bilety i abonamenty zachowują ważność w nowym terminie.

W piątek, 18 stycznia Opera i Filharmonia Podlaska zaprasza na koncert symfoniczny z muzyką dwóch wielkich postaci międzywojnia: George'a Gershwina i Maurice'a Ravela, który przeniesie nas w gorące, ekspresyjne klimaty. Uwerturę kubańską i Koncert fortepianowy F-dur „króla jazzu” oraz Rapsodię hiszpańską i Bolero Ravela wykona Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej pod batutą Tomasza Tokarczyka, przy fortepianie jeden z najbardziej wszechstronnych pianistów polskich – Paweł Kowalski.

Na twórczość George'a Gershwina wpływ wywarła muzyka afroamerykańska, którą – wyprzedzając swoje czasy – zaprosił do sal teatralnych i koncertowych. Nie bał się eksperymentować. Pomimo krytyki, wprowadzał do muzyki symfonicznej elementy jazzu. „Uwertura kubańska Gershwina to pocztówka z wakacji w Hawanie na Kubie, gdzie kompozytor przebywał w 1932 roku. Utwór pulsuje tanecznymi karaibskimi rytmami, a kubańskiego charakteru dodają mu marakasy, bongosy, claves i guiro, niemal przez cały czas trwania kompozycji wybijające ostinatowy rytm. Z kolei część pierwsza Koncertu fortepianowego F-dur – jak pisze sam kompozytor – oparta jest na rytmie charlestona. Jest szybka i pulsująca; przedstawia młodego, pełnego entuzjazmu ducha amerykańskiego życia. Rozpoczyna ją rytmiczny motyw poddany przez kotły, a podtrzymywany przez inne instrumenty perkusyjne – oraz charlestonowy temat wprowadzony przez fagot, rogi, klarnet i altówki. Później drugi temat wprowadzony jest przez fortepian. Część druga ma liryczną, nokturnową atmosferę, którą można porównać z nastrojem amerykańskich bluesów, ale tych o czystej formie, nie takich, jakie słyszymy zazwyczaj. Część trzecia nawiązuje swym stylem do pierwszej. Stanowi orgię rytmu; zaczyna się z pasją i – utrzymuje tę pasję do końca.

Ravel pochodził z kulturowo mieszanej rodziny: ojciec miał szwajcarskie pochodzenie, matka była Baskijką. Uwrażliwiło go to na kultury narodowe i regionalne. W jego twórczości odnaleźć można inspiracje muzyką hiszpańską, m.in. w Rapsodii hiszpańskiej czy Bolerze. Hipnotyczne, niezwykle Bolero, skomponowane w 1928 r., to najczęściej wykonywany utwór muzyki klasycznej. Podobno co około 15 minut rozbrzmiewa gdzieś na świecie. Pomysł utworu oparty jest na rozwijaniu w formie prostych wariacji jednego 18-taktowego tematu melodyczno-rytmicznego granego przez różne instrumenty. Towarzyszy mu jednostajny rytm podany na werblu na początku utworu. Dynamika narasta przez włączanie w tkanę dzieła kolejnych instrumentów, które po odegraniu tematu solo przechodzą do akompaniamentu. Utwór kończy obsada 26 instrumentów. Skomponowany na zamówienie Idy Rubinstein, w założeniu był muzyką do widowiska baletowego w choreografii Bronisławy Niżyńskiej.

Sceniczna premiera Bolera odbyła się w Operze Paryskiej jesienią 1928 roku.

Wystawiony został jako taniec młodej Hiszpanki na stole pośrodku gospody, wśród siedzących przy winie wieśniaków, którzy początkowo nie zwracają na nią uwagi, a miarę narastania muzyki i coraz większej ekspresji tancerki podchodzą i stają wokół iak



